

## Recenzje

Czterdzieści lat badań nad temperamentem.

Refleksje wokół książki *Psychologia temperamentu*

autorstwa profesora Jana Strelaua.

Warszawa 1998: PWN, ss. 482

Psychologowie otrzymali nową, obszerną monografię syntetyzującą problematykę z długiego okresu badań nad temperamentem. A ponieważ jest to pozycja łatwo dostępna, nie ma więc sensu szczegółowe jej omawianie zawartości w sprawozdawczym stylu. W swoich refleksjach skupię się więc na kilku wątkach problemowych, które wydały mi się warte podkreślenia.

Nie ma też sensu, abym w tym szkicu wychwalał osiągnięcia Profesora, gdyż wszyscy wiedzą, że rozslawił badania nad temperamentem i polską psychologię w światowej skali. W indeksie cytowań z zakresu szeroko rozumianej humanistyki i nauk o zachowaniu nazwisko Profesora znajduje się w ścisłej czołówce autorów wpływowych i najczęściej cytowanych. Książka *Psychologia temperamentu* jest pracą obszerną, napisaną z dużą dyscypliną wywodu. I jak to zwykle bywa, dyscyplina narzuca konieczną redukcję (kondensację), ale też może być przyczyną skrótów myślowych. Skrótów tego rodzaju dość trudno uniknąć, gdy się zważy zakres i wielość wątków podejmowanej syntezy.

Zawartą w książce syntezę przeprowadzono w potrójnej skali. A jest co syntetyzować! Pierwszy wątek syntetyczny dotyczy historii badań nad temperamentem, która sięga – jak wiadomo – czasów głębokiej starożytności. Po starożytnych myślicielach nie pozostały nam wszakże tylko puste nazwy, ponieważ sama idea *typu temperamentu* jako „zmieszania” określonych komponentów we właściwych proporcjach ostała się i z epoki na epokę wypełniana jest nową treścią. Można jednak zasadnie wątpić, czy pojęcie typu nie zostało przez badaczy temperamentu rozmyte w gąszczu szczegółowych badań i analiz. Niby jest (typ), ale jakby go nie było. Pojęcie to jest wszakże milczącą zasadą interpretacji, z tym, że znaczenie pojęcia typu przesuwają się z interpretacji strukturalnej na funkcjonalną. Przekonała mnie o tym ostatnia książka Robinsona (1996). Innymi słowy (żeby mi dobrze zrozumiano), nie bronię pojęcia typu w jego statycznej interpretacji, lecz pytam, co jest nową całością dla współczesnych badaczy temperamentu? Jaki zbiór mechanizmów i komplet podstawowych cech porządkowany jest wedle nowej zasady *mieszania we właściwych proporcjach*?

Nieostrość, a może raczej swego rodzaju niezdecydowanie dotyczące pojęcia *typu temperamentu*, jest szczególnie widoczna, gdy stawia się problem relacji między cechami osobowości a wymiarami temperamentu. Autor książki podkreśla, że w tej ważnej kwestii nadal nie ma zadowalających odpowiedzi na wiele pytań. I wątpię, czy proces gromadzenia danych empirycznych, bez nowej teorii struktury i dynamiki mózgu, przyniesie zasadnicze rozstrzygnięcie. Główna trudność tkwi w tym, że zarówno krąg badaczy wielkiej piątki, jak i badacze temperamentu w ramach strategii „w górę”, tj. koncentrując się na zachowaniu, optują – chcąc nie chcąc – w stronę mniejszych możliwości specyficznego rozróżnienia tego, co jest „temperamentalne”, a co „osobowościowe”. Można wątpić, czy na poziomie zachowania w ogóle da się dokonać tak precyzyjnych rozróżnień? Zachowanie jest bowiem swoistą soczewką – wspólnym ujęciem dla zająbiających się mechanizmów, o różnej naturze, przyczynowości, czasie trwania itp.

Autor książki pokazuje w toku swego wywodu, że w obszarze mechanizmów temperamentalnych natrafiamy na znaczną złożoność na różnych poziomach organizacji centralnego i obwodowego układu nerwowego. W związku z tym rezultaty badań nad neurobiologiczną podstawą temperamentu są „niedomknięte”. Z jednej strony np. w zakresie mechanizmów regulujących rozkłady pobudzenia wykryto wiele spójnych prawidłowości, z drugiej jednak strony kontur struktury temperamentu jako całości daleki jest od kompletności. Sprawa komplikuje się niepomniernie gdy – jak precyzyjnie wykazano w książce – w przestrzeni mechanizmów rozpoczynamy „wędrowkę” ku podstawom, do genetyki behawioralnej, procesów hormonalnych, neurotransmiterów. A przecież problem modelu trafnie opisującego funkcjonowanie pojedynczej komórki nerwowej (problem tzw. multiplexu) daleki jest od swego rozwiązania (por. Scott, 1999).

Autor regulacyjnej teorii temperamentu (RTT) jest w swoim stanowisku na temat mechanizmów temperamentu zdecydowanie bliższy interpretacji funkcjonalnej niż strukturalno-statycznej. Jednakże w toku lektury książki odczuwa się pewien niedosyt w sprawie postawienia kropki nad „i” w kwestii wzorców różnicujących „typy” funkcjonalne. Z drugiej jednak strony, z naukowej perspektywy, należy brać pod uwagę znaczny przyrost i komplikację wiedzy na temat neurofizjologicznej bazy regulacyjnych mechanizmów temperamentu. Z natury rzeczy badacze skoncentrowani na określonych (szczegółowych) mechanizmach i wymiarach temperamentu znacznie mniej uwagi poświęcają tworzeniu teorii temperamentu jako całości (systemu). W tendencji tej tkwi pewien paradoks. Oto bowiem wspomniana poprzednio złożoność i „niedomknięcie” w zakresie wiedzy o neurobiologicznej bazie temperamentu prowadzi do ciekawej strategii badawczej – swoistej ucieczki „w górę” – w stronę wnioskowania o cechach temperamentu na podstawie psychometrycznej analizy zachowania. I chociaż zdobywamy w ten sposób mniej precyzyjną wiedzę, to – o paradoksie – strategia „w górę”, dostarcza całościowego opisu indeksu podstawowych cech temperamentu, które rozważa się i diagnozuje w ramach RTT: żwawość, perseweracja, wrażliwość sensoryczna, reaktywność emocjonalna, wytrzymałość, aktywność. Struktura tych cech interpretowanych jako „[...] czynników pierwszego rzędu, niekoniecznie ortogonalnych” (Strelau, 1998, s. 183) nie jest w książce przedstawiona i zinterpretowana w szczegółowy sposób, jak na to zasługuje. Moja uwaga dotyczy w szczególności związku między ruchliwością („żwawością”)

a wiązką cech zogniskowanych wokół reaktywności. Autor książki poświęcił tej kwestii znacznie więcej miejsca w swojej poprzedniej syntezie (por. Strelau, 1985). Ale minęło sporo czasu i brak komentarza na wspomniany temat jest sporą luką. Przypuszczam, że w miarę rozwoju badań prowadzonych na gruncie RTT związek ruchliwości z siłą procesów pobudzenia i reaktywnością, zostanie zinterpretowany w dokładniejszym zakresie. Jest to, jak sędzę, związek kluczowy, sięgający swymi konsekwencjami do podstaw wiedzy o cechach centralnego układu nerwowego. Uważam też, że funkcjonalne znaczenie temperamentu, zwłaszcza w kontekście możliwości poznawczych, wymaga analizy relacji pomiędzy wyodrębnionymi cechami. Na własne ryzyko sformułowałem przypuszczenie, że zasób energii jest wspólną barierą dla dwóch mechanizmów: (1) dystrybucji energii i utrzymywania jej na odpowiednim poziomie; (2) utrzymywania zasobów umysłowych w stanie optymalnej elastyczności. Układ nerwowy nieustannie „rozwiązuje” ten problem w formie różnych wzorców dystrybucji (fluktuacji) potencjału neuronalnego, a więc poprzez różne kombinacje ruchliwości i reaktywności (por. Nosal, 1999, s. 236-237). Wspomniałem już na wstępie, że książka zawiera „potrójną” syntezę. Jeden jej wątek stanowi przedstawienie historii badań w dość ścisłym związku, co warto podkreślić, ze współcześnie podejmowanymi problemami. Drugi kluczowy wątek to prezentacja i synteza aktualnego stanu teorii (rozdział 3). Trzy centralne rozdziały książki dostarczają obszernego zakresu wiedzy – o głównych fizjologicznych, biochemicznych i neurochemicznych korelatach temperamentu (rozdział 4), o wkładzie genetyki zachowania do wiedzy o bioewolucyjnych podstawach temperamentu (rozdział 5). Walorem książki jest niewątpliwie to, że analiza teorii innych badaczy temperamentu, często rywalizujących ze sobą, jest w niej przedstawiana z dość obiektywnego dystansu. Czasem jedynie trafiają się luki, np. brak szerszego zinterpretowania teorii Mierlina (1986), chociaż jego praca jest wymieniona w spisie literatury. Zamieszcza się też spory przypis o jego losach na Syberii (s. 94-95). Pewien problem mam również z teorią tzw. systemów funkcjonalnych Anokhina (1974), którą W. M. Rusałow wykorzystał do stworzenia teorii temperamentu i narzędzia diagnostycznego. Analizowałem kiedyś tę teorię (por. Nosal, 1975) i sędzę, że z istoty swojej opisuje ona „funkcjonalny” moduł organizacji mózgu. Przekładanie tej teorii na wskaźniki behawioralne wydaje mi się niezbyt trafne. Przedstawiona w książce ocena tego rozwiązania jest zbyt łagodna. Poprzez swoje komentarze autor książki dostarcza ocen i wskazań ważnych dla psychologów – badaczy temperamentu i dla praktyków interesujących się funkcjonalnym znaczeniem temperamentu oraz wiedzą o metodach diagnozy (rozdziały 6 i 7). Z książki wiele skorzystają szczególnie adepci psychologii (studenci, doktoranci), ponieważ są to komentarze z pierwszej ręki, oparte na ponad czterdziestu latach badań i wychowaniu licznych grona twórczych kontynuatorów. Czy czegoś brakuje w zawartości i konstrukcji książki? Nie jest dla mnie jasne, dlaczego w rozdziale 7 nie znalazła się chociażby krótka analiza funkcjonalnego związku temperamentu z przebiegiem podstawowych czynności poznawczych. Lukę tę tylko częściowo wypełnia analiza tzw. temperamentalnego czynnika ryzyka i stylu reagowania w sytuacji stresowej. Najbardziej jednak daje się odczuć brak rozdziału zamykającego książkę i naszkicowania czegoś w rodzaju pola problemów i perspektyw badawczych. Widać wyraźnie, że autor lubi pozostawiać różne podejmowane wątki jako sytuacje otwarte. Kończąc, chcę jeszcze zwrócić uwagę na zawarty w książce szczególnie rodzaj syntezy, obejmujący długą i owocną drogę twórczości. Pierwsze publikacje Profesora datują się na 1958 r. Minęło więc ponad czterdzieści lat systematycznych badań nad temperamentem. Publikację *Psychologia temperamentu* można więc określić – po pawłowowsku – jako pierwszą książkę na świecie, w której dokonano czasowo-przestrzennej syntezy w obszernej skali.

## LITERATURA WYKORZYSTANA

- Anokhin, P. K. (1974). *Biology and neurophysiology of the conditioned reflex and its role in adaptive behaviour*. Oxford: Pergamon Press.
- Mierlin, W. S. (1986). *Oczerk intiegralnogo issledowanija individualnosti*. Moskwa: Pedagogika.
- Nosal, C. S. (1975). *Teoria systemów funkcjonalnych i jej znaczenie dla biologii, fizjologii i psychologii*. Raport PRE, nr 73, I-23. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej.
- Nosal, C. S. (1999). *Psychologia decyzji kadrowych: Strategie, kryteria, procedury*. Kraków: Wydawnictwo Szkoły Biznesu.
- Robinson, D. L. (1996). *Brain, mind, and behavior: A new perspective on human nature*. Westport: Praeger.
- Scott, A. (1999). *Schody do umysłu: Nowa kontrowersyjna wiedza o świadomości*. Warszawa: WNT.
- Strelau, J. (1985). *Temperament, osobowość, działanie*. Warszawa: PWN.
- Strelau, J. (1998). *Psychologia temperamentu*. Warszawa: PWN.

Czesław S. Nosal  
Instytut Organizacji i Zarządzania  
Zakład Psychologii Zarządzania, Politechnika Wroclawska